

Determinizm/ Indeterminizm

mgr Zygmunt A. Król- członek PTF O/ Warszawa

Warszawa 14 stycznia 2013

Determinizm, *ex definitione* to teoria naukowa o prawidłowym, koniecznym powiązaniu wszystkich wydarzeń i zjawisk, o ich przyczynowym uwarunkowaniu. Determinizmowi idealiści przeciwstawiają indeterminizm tj. doktrynę głoszącą, że naturalny bieg rzeczy w świecie nie jest podporządkowany żadnej prawidłowości, a w przypadku ludzi, posiadają oni wolną wolę i działalność ich nie jest od niczego zależna. Są to kwestie; konieczności, wolności przyczyny i skutku; porządku rzeczy.

Indeterminizm/ idealizm obecny w myśli ludzkiej od starożytności, znalazł obrońców w postaciach współczesnych fizyków, którzy z odkryć nauki wyprowadzają idealistyczne wnioski. Fizyk Heisenberg głosił, że w świecie najdrobniejszych cząsteczek materialnych nie istnieje uwarunkowanie przyczynowe, wskazywał na "wolność woli elektronu" - a wyraził to jako zasadę nieokreśloności - o czym dalej. Stanowisko to, przeniosło się na grunt filozofii.

Skrajnym przejawem determinizmu jest wiara w przeznaczenie, fatum, a wynikającą z niego postawą kwietyzm - propagowaniem całkowitej beczynności człowieka. Na indeterminizmie opierali się idealistyczni twórcy XIX wiecznej teorii biologicznej, genetycy Waismann, Morgan.

Determiniści zakładają niewzruszony i stały porządek w związkach zachodzących między zjawiskami, podają zasadę naukową wg której: "te same przyczyny, wywołują te same skutki". Jako przykład wskazują zjawisko grawitacji- jeżeli upuścić kamień, to spadnie na ziemię. Chociaż znane są nam anomalie geomagnetyczne. Zgadząmy się jednak z postulatem wiecznego prawa determinizmu i uznajemy prawidłowość przypadków jednostkowych na czego podstawie, przechodzimy do prawidłowości ogólnych; ciało w każdym przypadku spadnie na ziemię/ gt^2 .

Istnieją różne koncepcje determinizmu, wśród nich dwie że:

1. stałość jest cechą natury; jest to determinizm ontologiczny/ istniejący w rzeczywistości;
2. stałość jest postulatem mojego umysłu, zasadą metodyczną.

W jednym i drugim przypadku determinizm jest dowiedziony, kiedy umysł ludzki może przewidywać, mając pewność, że fakty potwierdzą te przewidywania.

Heisenberg głosił ponadto, iż nie można poznać zarazem szybkości i kierunku ruchu elektronu. Jest to zrozumiałe, gdyż promień świetlny pozwalający nam zaobserwować i określić miejsce, w jakim znajduje się elektron, sam w sobie stanowi wiązkę elektronów, potrających obserwowany elektron i zmieniających jego położenie –zasada nieokreśloności.

Indeterminizm jest, zatem określony przez związek obserwatora i przedmiotu. Należy zaznaczyć, że nie istnieje żaden związek między naukowym problemem determinizmu, a metafizycznym - teologicznym pytaniem o ludzką wolność/związanym z kwestią predestynacji, gdyż jeśli zakładamy, że przyroda podlega determinizmowi, hipoteza ta będzie zgodna zarówno z determinizmem, jak i z indeterminizmem; w tym sensie, że nie znamy całej przyrody i doszukiwalibyśmy się przypadkowości tam, gdzie jej nie ma. Determinizm jest więc wyrazem ograniczeń naszych zdolności poznawczych. Jeśli natomiast założymy, że przyroda nie podlega determinizmowi, to będzie to zgodne zarówno z indeterminizmem jak i

determinizmem, który jawi się jako efekt statystyczny- konieczność realizuje się przez przypadki- a więc produkt naszego poznania.

Wychodząc z założeń fizyki współczesnej, całkowicie niemożliwe jest rozstrzygnięcie metafizycznego problemu determinizmu i byłoby nieuprawnionym opierać się na mikrofizyce w kwestii istnienia lub też nie istnienia ludzkiej wolności.

Zagadnienia determinizmu odniesione do zjawisk skali kosmicznej nie są także w stanie stwierdzić wystąpienia przyczynowości zjawisk, gdyż zarówno teorie kosmogoniczne, o powstaniu wszechświata, gdyż zakłada się ich mnogość, jak też, ich układu- kosmologia, nie wykazują postulowanej przez deterministów konieczności wystąpienia porządku rzeczy – mechanika nieba.

W starożytności Demokryt-^{460- 350 a. Chr.}, w "Małym porządku świata" zawierającym jego koncepcję atomistyczną przyrody i życia ludzkiego, wyklucza przypadek i inne przyczyny nie wchodzące w zakres jego koncepcji atomistycznej w odniesieniu do kosmogonii. Kosmos, jako wszechporządek rzeczy, jest, więc ciągłym łączeniem się i rozdzielaniem atomów, pozostających w nieprzerwanym wirze" – vide Heisenberg.

Kartezjusz^{1596 – 1650}, ujął to tak: „że jesteśmy wolni wystarczy dać tego adekwatny opis: definiując negatywnie, jako brak ograniczeń; pozytywnie, jako tego, kto robi co chce.

1. Na poziomie najniższym, w pełnym tego słowa znaczeniu, biologicznym, wolność utożsamia się ze zdrowiem organizmu, które Leriche zdefiniował jako: "życie w ciszy narządów". Człowiek chory czuje się zniewolony przez swoje ciało – nie może robić tego, co chce.

2. Na wyższym poziomie wolność utożsamia się ze spontanicznością skłonności. Człowiek jest wolny, kiedy może zrealizować swoje pragnienia/epikureizm/ lecz są pragnienia, które zwalczamy ze względu na ich przykre następstwa dla organizmu, albo dla tego, że sprzeciwia się temu rozum.

3. Na poziomie świadomości, wolność definiuje się przez możliwość wyboru. Aby wybierać trzeba kilku motywów, kilku możliwości działania. Wybór może okazać się niemożliwy, gdy wszystkie motywy przedstawiają dla wybierającego tę samą wartość: osiołek Buridana umieszczony między dwoma identycznymi workami owsa umiera z głodu, albowiem są dla niego jednakowo atrakcyjne. W tym wypadku podjęcie decyzji wynikałoby z tego, co nazywa się "wolnością obojętności"; jednakże taka wolność nie jest wyrazem osobowości.

4. W najpełniejszym znaczeniu, wolność definiuje się jako realizacja zgodna z wolą, usprawiedliwioną przez największą ilość motywów, gdyż nasze działanie jest wówczas nie tylko wyrazem osobistego wyboru, lecz także wyboru, jaki można usprawiedliwić w oczach wszystkich ludzi. Po Platonie^{427- 347 a.Ch.}, który powiedział: "Wolność nie może, zatem polegać na tym, że się ulega swoim skłonnościom, /gdy ulegamy namiętnościom, nie mamy poczucia, że jesteśmy wolni" -ale że wybiera się między nimi, i Spinozie / "czyn wolny to taki, "którym opowiadamy się za rozumowo uzasadnionym pragnieniem".

Kant zaś nadał największą doniosłość "racjonalnemu" charakterowi wolności; czyn jest wolny, jeśli świadomość wypowiada się przeciwko pragnieniom zmysłowym, a za racjonalną zasadą/ dać jałmużnę "z litości", to ulec skłonności, ale udzielić wsparcia, bo taką się ma zasadę, to postąpić jako człowiek wolny, działający z racjonalną zasadą/.

5. Jak widać, wolność nie polega na tym, co się robi, lecz na sposobie, w jaki się to robi. Wolność jest podstawą człowieka, który rozeznaje się w życiu, który uznaje historię świata i zdarzeń. Oto, dlaczego wolność polega często na "zmienianiu swoich pragnień, niż na porządku świata", na przystosowaniu się do porządku rzeczy i ewolucji.

Na gruncie humanistycznym, w XVII w. Hobbes:^{1588 - 1679} powiedział: " w człowieku jako jednostce wszystko jest zdeterminowane na zasadach jednego i koniecznego dlań prawa -

samozachowania na podstawie, którego człowiek myśli i mówi, godzi się na życie w społeczeństwie, ustala normy moralne, czegoś pragnie i do czegoś dąży"- ucieczka anachoretów od społeczeństw, jest w istocie tkwieniem w nim, na zasadzie á rebours.

Monistyczny system Spinozy^{1632 - 1677}: podstawowym założeniem jego filozofii jest pogląd, że porządek idei albo pojęć, w pełni odpowiada porządkowi rzeczy, i że między tymi dwoma porządkami istnieje bezwzględna tożsamość. Dlatego zakłada istnienie czegoś rzeczywistego, co będzie równocześnie przyczyną wszystkich innych rzeczy i ostateczną przyczyną siebie samego. Tym czymś rzeczywistym jest substancja czyli to: "co istnieje samo w sobie, jest pojmowane samo przez się" czyli, jak powie Spinoza, to, czego "pojęcie nie wymaga pojęcia innej rzeczy, za pomocą którego musiałyby być utworzone". Istota substancji implikuje, zatem równocześnie jej istnienie, i tym samym, substancja jest przyczyną sama dla siebie. Tak rozumiana substancja jest wg Spinozy nieskończona, jedyna, niepodzielna i bezwzględnie prosta. W substancji trzeba rozróżnić przymioty, czyli to, "co rozum pozna -je z substancji, jako stanowiące jej istotę", i sposoby albo „*modi*” czyli formy, jako coś, "co jest w czymś innym, i przez co też jest pojmowane". "Zdolność poznawania jest po prostu przymiotem świata rzeczywistego". Spinoza swoją teorią powszechnego porządku przyrody, wg której rzeczywistość składa się z powiązanych ze sobą w sposób konieczny przyczyn i skutków- przyczyny nieuchronnie wywołują skutki, a każdy skutek jest koniecznym wynikiem przyczyny, wykluczył w świecie istnienie przypadku i wolności, twierdząc, że przyroda jest mechanizmem, a człowiek, państwo i kultura wytworem mechanicznie rozwijającej się przyrody.

Prawa rządzące światem rzeczywistości sprowadza Spinoza, do prawa mechaniki, prawa stałych, koniecznych, obiektywnych i immanentnych rzeczywistości. Przyroda nie zna przypadku¹, ponieważ każda zachodząca w niej zmiana podlega nieuchronnym prawidłowościom i tylko ich nieznanomość nasuwa człowiekowi myśl o przypadku. Determinizm ten, uzależniając wszystko pod poznawalnych, ale nieodwracalnych praw rządzących przyrodą, nie jest jednak fatalizmem, uzależniającym koleje świata od jednej przyczyny transcendentalnej.

W starożytności do natury odwoływali się epikurejczycy, przygotowując epikurejskie podstawy materialistycznej etyki, stanowiącej główną treść epikurejskiej filozofii.

Powiadali oni, że ostatecznym celem ludzkiego życia jest zdobycie pełnego, niezmałconego i radosnego spokoju, opartego na poznaniu natury i zgodnym z nią życiu.

"Tylko to bowiem jest dobre i tylko to uszczęśliwia człowieka, co jest zgodne z naturą" Natura działa bezbłędnie dając przyjemność istotom żywym każe im postępować drogą najbardziej zgodną ze swoimi wymaganiami. W związku z tym człowiek winien dołożyć starań, aby jego umysł zawsze i wszędzie działał zgodnie z naturą, a tym samym, aby jego postępowanie miało zawsze na celu jakieś dobro.

Dobrem jest to, co zgodne z naturą, złem, co z nią sprzeczne. Zgodna z naturą jest przyjemność, niezgodna przykrość, przyjemność, zatem jest "początkiem i końcem szczęśliwego życia" jest "pierwszym i naturalnym dobrem", a wszelka przykrość – nieszczęściem i złem. Dlatego człowiek winien się ustawicznie dostosowywać do natury i nie naginać jej do siebie, winien poznawać jej sposób, zakres i skuteczność działania, aby móc dobrze i mądrze pokierować własnym życiem. W ten sposób osiąga się korzystny dla człowieka stan spokoju duszy, czyli ataraksję / gr. a- tarksis, pozbawiany niepokoju.

Mędrzec, bowiem posiada władzę zarówno nad swymi namiętnościami, jak i nad umysłem, wie, jak posłużyć się rozumem dla opanowania strachu czy zwalczania przesądów, zna *prawa natury i nieobcy mu jest porządek*, jest wolny i nic go nie przeraża ani nie dziwi,

¹ Konieczność przejawia się sumą przypadków

nic go ze sobą nie wiąże i zarazem wszystko go łączy ze światem i z całą ludzkością, wie co dlań możliwe i nie możliwe, co godziwe, a co niegodne, obojętne mu są zaszczyty, nie ma próżnych nadziei ani nie przewidzianych rozczarowań, kieruje się rozumem, ale i trzyma go na uwięzi, wie bowiem, że: "nie można żyć przyjemnie, nie żyjąc rozumnie, pięknie i sprawiedliwie [ani też żyć rozumnie, pięknie i sprawiedliwie] nie żyjąc przyjemnie".

Inaczej definiował mędrca Antystenes kynik- Ateny ^{444 – 365/8 a. Chr.}, założyciel szkoły kynickiej. Dokonany przez niego opis mędrca brzmi:

"Mędrzec cnotliwy jest tym samym wolny; nie mając niczego, posiada wszystko, znajduje się jakby ponad prawem i ponad społeczeństwem, stając się jednostką, dla której prawem jest tylko natura".

W rezultacie, filozof kynicki, to żebrak bez mieszkania, żywiący się byle czym i byle jak ubrany, bez rodziny, urodzony pan i obywatel świata. Tak pojęta cnota jest wszystkim: zastępuje religię i utożsamia się z bóstwem bez składania ofiar, modlitw i kultu.

"Choć bowiem konieczność rządzi światem, nie mniej jednak człowiek może być wolny, jeśli przystosuje się do biegu wydarzeń i uzna ich nieuchronność" jest to jednak stanowisko karkołomne, bowiem "wola" jest to jedynie pewien określony modus myślenia, podobnie jak rozum; dlatego też każde pojedyncze chcenie tylko wtedy może istnieć i być zdeterminowane do działania, jeśli zdeterminowane jest inną przyczyną, ta z kolei inną i tak dalej w nieskończoność".

U Rousseau ^{1712 – 1778}, w odniesieniu do relacji jednostka, prawo, moralność² i państwo równość – braterstwo, wola ta musi stać się zasadą całego ustawodawstwa państwowego jako jedyna miara tego, co społecznie jest złe lub dobre. Na tej zasadzie powinna opierać się wolność człowieka jako jednostki. W stanie natury człowiek był wolny - szczęśliwy dzikus - niezależny i szczęśliwy; godząc się na życie w społeczeństwie robi to gwooli wolności, dobra i szczęścia, które pragnie w ten sposób pogłębić i ugruntować. Środkiem do tego miała być umowa społeczna, która w żadnym przypadku nie powinna pozbawiać człowieka, co mu przysługiwało z natury- wolność.

G. W. Leibniz przyjął: determinizm powszechny, wykluczył on wolność z działania bytów, twierdząc, że wszystko, co się substancji zdarzy, jest zawarte w jej pojęciu; w świecie panuje konieczność, a na bieg dziejów ani Bóg, ani człowiek nie mają żadnego wpływu.

I. Newton zapoczątkował determinizm fizyczny, podkreślał, że wszelkie zmiany ruchu ciał i związki między zjawiskami są uwarunkowane przyczynami naturalnymi, pogląd taki rozwijali przedstawiciele fizyki klasycznej.

I. Kant uznał determinizm za jedną z kategorii umysłu - służy ona człowiekowi do porządkowania wrażeń zmysłowych, nie mająca odniesienia do świata rzeczy samych w sobie, lecz w sferze poznawczej dostrzegł, że wszystko, co się dzieje, zakłada następstwo zgodnie z określonymi prawidłami.

W XIX w.- pod wpływem rozwoju nauk szczegółowych oraz ugruntowania się mechanistycznego modelu struktury materii, rozwijano deterministyczną koncepcję wszechświata.

W odniesieniu do przyrody, G. W. F. Hegel ^{1770 – 1831} uważał, że musi ona umrzeć w swych jednostkowych przejawach witalnych, aby mógł powstać duch, będący ideą, która z istnienia "poza sobą" znowu powraca do siebie samej, - nadał determinizmowi rangę czynnika

² Thomas z Akwinu: 1225 - 1274 powiedział, że: „Pojęcie moralności łączy się z zagadnieniem wolnej woli” - wolnej woli boskiej.

sprawczego, efektywnego, wyrażającego aktywność rozwijającego się ducha absolutnego. Wskazywał, że takie sublimacje wiodą od konieczności przyrody, do wolności samowiedzy, która urzeczywistnia się w państwie, sztuce, filozofii. Duch przejawia się u Hegla w trzech kategoriach, w triadzie:

- * duch będący istotą, jako teza /duch subiektywny/,
- * duch poza sobą, jako antyteza /duch obiektywny/
- * i, duch w sobie, jako synteza / duch absolutny/.

Duch przedmiotowy, wyrażający wolną wolę powszechną wyraża się w prawie, moralności i obyczajowości.

Prawo oznacza tu urzeczywistnienie wolności przeciwko wszelkiej samowoli /prawo własności, kontraktu i prawo karne/. Moralność jest wolą opartą na prawie i obowiązku, wyznaczającym postępowanie. Obyczajowość natomiast, wyraża się w tożsamości prawa i moralności, dobra i woli, urzeczywistnia się w rodzinie, społeczeństwie i państwie.

Spencer ^{1820 - 1903} przyjął, że świat należy rozumieć mechanistycznie w funkcjach materii, ruchu, siły- np. ewolucja to wynik działania sił mechanistycznych, zjawiska różnią się bowiem złożonością, a nie naturą.

Ludzie są z natury silni i z natury słabi, bogaci i biedni, wartościowi i mniej wartościowi, słowem – wszystko zależy od niezmiennych praw rozwoju biologicznego.

Wolność, jako kategoria filozoficzna wymaga zdefiniowania oraz takiego udowodnienia wolności, które usprawiedliwiłoby posiadane przez nas "żywe i wewnętrzne jej odczucie". Uznając, że te same prawa rządzą światem i człowiekiem, Spencer hołduje w swoim ewolucyjnym pozytywizmie socjologicznym, dawnemu determinizmowi biologicznemu, przyoblekając go jedynie w nową formę; „wszystkie zjawiska życia społecznego są naturalne i konieczne.

W XX w. W mikrofizyce mówi się o indeterminizmie - teoria entropii - braku uporządkowania i stanu nieokreśloności/ Heisenberg/, gdy przewidywanie nie może dotyczyć pojedynczego, zjawiska/ np. jednego elektronu/- w mikroskali panuje stan entropii i nie istnieje porządek ale pojawia się on w grupie zjawisk /wiązki elektronów/; w istocie jest to determinizm statystyczny i przejawia się przez przypadki. Tym samym, determinizm występuje w makro skali.

Planck zaś utrzymywał, że uchwycenie związku przyczynowego nie jest możliwe, ponieważ światem mikrofizycznym rządzą odrębne prawa, np. czas trwania atomu w stanie stacjonarnym jest nieokreślony- nie można przewidzieć zmiany danego stanu- gdyż nie można podać, w jakiej chwili nastąpi przeskok z jednej orbity na drugą.

Wielu przyrodników oraz filozofów przyjmuje determinizm powszechny. Wg M. Borna stosowanie rachunku prawdopodobieństwa do analizy zjawisk przyrodniczych jest wynikiem ignorancji, ponieważ najgłębsze prawidłowości przyrody są przyczynowe i zdeterminowane.

Jak wspomniano, ograniczenie zasięgu determinizmu spowodowane zostało wynikami badań fizyków nad światem mikrocząstek; wśród zjawisk panuje indeterminizm i dlatego zasada przyczynowości nie ma w nich zastosowania, informacje zaś uzyskane przez fizyka zależą od urządzeń pomiarowych.

W duchu indeterminizmu i agnostycyzmu. Wypowiedzieli się fizycy teoretycy: Bohr, M. Planck, W. C. Heisenberg, P. A. M. Dirac; wg nich obserwacja nie może doprowadzić do wyznaczenia położenia i pędu cząstki- zinterpretowali nieprzydatność pojęć i praw mechaniki klasycznej do opisu zjawisk kwantowych

Wg Bohra zasada determinizmu nie ma zastosowania w fizyce kwantowej ponieważ cząstka elementarna nie jest ściśle zlokalizowana w czasie i przestrzeni; to pociąga za sobą niemożność określenia stanu początkowego, a w konsekwencji także następczego. Inaczej Albert Einstein, będący jednym z twórców mechaniki kwantowej, był przeciwny interpretacji kopenhaskiej- uważał, że powinna istnieć ukryta deterministyczna teoria u podstaw mechaniki kwantowej, którą w obecnej postaci uważał za teorię niedokończoną.

Współcześnie Jaspers ¹⁸⁸³ ¹⁹⁶⁹ egzystencjalista, głosi, że: „historyczna egzystencja człowieka polega na połączeniu czasu z wiecznością: mając świadomość siebie jako istniejącego w czasie, człowiek uświadamia sobie zarazem, że jako taki nie jest w czasie, że jego chwilowe "teraz" jest jednocześnie ułamkiem absolutnej i wiecznej terażniejszości. W tej sytuacji historycznej człowiek jest wolny, ponieważ ma świadomość, że może egzystencjalnie wybierać i do tego wyboru się zmuszać, może dowolnie decydować i ponosić za to odpowiedzialność, a zatem może, a nawet musi błędzić. Świadomość wolności wnosi więc poczucie błędu, który jest nieunikniony i w rezultacie sprowadza rozczarowanie. Okazuje się, że wszystko w egzystencji ludzkiej jest zawodne: wolność, wszelkie wartości, wolność i sama egzystencja.

Człowiek staje się wolny, kiedy zamiast postawy pasywnej, przyjmuje postawę aktywną, kiedy uczestniczy w wydarzeniach swego czasu, kiedy określa się wobec władzy i innych ludzi. Krótko mówiąc, człowiek dowodzi swej wolności realizując ją, gdy realizuje swoją osobowość, biorąc udział w wydarzeniach świata, zamiast znosić je jak coś zewnętrznego, jak ślepy los.

Problem społeczny, jest w pierwszym rzędzie, w sposób bardzo ogólny związany z dobrobytem człowieka, jakiś naród nie może być wolny, jeśli głoduje: z zewnątrz uzależniony jest wówczas od krajów bogatszych, ale uzależnienie to jest również wewnętrzne, albowiem nędznie żyjący ludzie, nie mogą mieć poczucia, że są wolni. Na płaszczyźnie społecznej wolność wymaga, zatem, by wszyscy członkowie społeczeństwa mogli zapewnić sobie środki utrzymania, natomiast na płaszczyźnie ludzkiej wymaga od obywateli chęci do efektywnej pracy i do udziału w życiu ekonomicznym społeczeństwa. W węższym rozumieniu społeczny problem wolności polega na pogodzeniu wolności osobistej i prawa społecznego; a/ punkt widzenia, według którego wolność osobista powinna móc się wyrażać bez ograniczeń, to tak zwana przez Platona "demokracja bezpośrednia" albo "anarchia". Gdy istnieją wyłącznie jednostki, nie może istnieć społeczeństwo. Z ekonomicznego punktu widzenia podporządkowanie interesów społecznych interesom jednostkowym jest charakterystyczne dla liberalizmu ekonomicznego z końca XIX w. w Stanach Zjednoczonych.

Etatyzm w połączeniu lub autorytaryzmem z tezą, że „jednostka niczym” – z punktem widzenia upatrującym w prawie społecznym ideał, z którym jednostki powinny się utożsamiać ze społeczeństwem, z państwem, charakteryzuje społeczeństwo oparte na systemie jednopartyjnym - były CCCP, Chiny Ludowe, Korea Płn., Kuba, i były kraje tzw. demokracji ludowej- uznającym w polityce tylko jedną ideologię, a w ekonomii znoszący własność i przedsiębiorstwa prywatne.

Jednakże, aby istniało społeczeństwo, potrzebne jest minimum prawa; a żeby mówić o wolności, trzeba minimum inicjatywy osobistej.

Co to jest wolność? Wolność jest możliwością działania, a nie myślenia:

"Powiedziałem panu przecież, że jego /człowieka/ wolność, polega na możliwości działania, a nie na chimerycznej mocy, żeby chcieć", Wolter Philosophe ignorant.

"Wolność polega na zdeterminowaniu samego siebie" /Leibnitz: "Teodycea" § 19. Kant natomiast mówi, że polega ona na "byciu autonomicznym". W innym miejscu Kant głosił: „Postulatem praktycznego rozumu jest wolność. Nie jest dowiedzione, że jesteśmy wolni, ale

żyć musimy tak jakby to było dowiedzione. Rozum teoretyczny nie potrafi rozstrzygnąć, czy w świecie istnieje wolność i zaplątuje się w antynomię. Rozum praktyczny rozstrzyga to tak: „ze światem zjawisk związani jesteśmy więzami przyczynowymi, nie mniej jednak w świecie myślnym możemy być wolni. Determinacja jest prawem zjawisk, wolność prawem rzeczy samych w sobie”.

Gdzie jest wolność? Jest ona mocą, dzięki której nasz umysł i wola mogą kierować naszym życiem: "Tylko byt racjonalny, uważany za taki, jest absolutnie autonomicznym, absolutną podstawą samego siebie" - Fichte ¹⁷⁶²⁻¹⁸¹⁴, *Samtliche Werke*.

„Być wolnym, to realizować ideał w rzeczywistości” - Schelling, *Samtliche Werke*.

„Chcę być wolny, oznacza: chcę uczynić z siebie to, czym się stanę”

Wartość wolności - jedynie życie wolne może posiadać wartość moralną. Czyny są w sposób naturalny czymś przejściowym. Kiedy nie wyrastają spontanicznie z charakteru lub temperamentu osoby, która ich dokonuje, wówczas nie stanowią jedności z tą osobą i nie mogą jej przysporzyć zasług, gdy są dobre, ani nie przynieść wstydu, kiedy są złe" /Hume ¹⁷¹¹⁻¹⁷⁷⁶ Traktat, III.

"Być wolnym to dobro, stać się wolnym to niebo", Fichte.

Podobna myśl zawarta została w antycznym *Encheiridion*'ie, *Encheiridion* zbiór krótkich lub rozbudowanych obowiązków człowieka dotyczących celu życia, wartości oraz przyjemności, o jakie powinien zabiegać, czyli podręczniku Epikteta - ^{50 - 130 p. Chr.}, który jest w rzeczywistości streszczeniem doktryny mistrza, przez jego ucznia Arrianusa. Kluczem do tego dzieła jest rozróżnienie między rzeczami należącymi od nas np. nasza osoba, nasza inteligencja, nasza wola, i od nas niezależnymi, np. pomyślność fortuny, okoliczności. Musimy, zatem zajmować się tymi pierwszymi i tylko nimi

mgr Zygmunt A. Król

Członek PTF O/ Warszawa

Referat wygłoszony podczas zebrania PTF w dniu 14 stycznia 2013